

Fiskus nie chce oddawać nadpłaconego podatku

Autor: Przemysław Wojtasik

W artykule znajduje się komentarz Tobiasza Dolnego, doradcy podatkowego, menedżera w FL Tax

Źródło: Rzeczpospolita, 18-05-2016 r.

http://archiwum.rp.pl/artykul/1308834-Fiskus-nie-chce-oddawac-nadplaconego-podatku.html?_Rzeczpospolita-1308834?_=1#.Vzw4_PmLTIU

Firmy, które stosowały – także wskutek nieprawidłowych interpretacji skarbówki – zbyt wysokie stawki VAT, mają problemy z jego odzyskaniem.

Ciężar podatku ponosi klient, jeśli więc sprzedawca dostanie jego zwrot, bezpodstawnie się wzbogaci. Tak argumentuje skarbówka, odmawiając przedsiębiorcom ubiegającym się o odzyskanie nadpłaconego – wskutek zastosowania zbyt wysokiej stawki – VAT.

Ta niemiła niespodzianka spotyka m.in. właścicieli siłowni i klubów fitness. Przypomnijmy, że fiskus długo kazał im płacić 23 proc. VAT od oferowanych usług. Twierdził, że preferencyjna, 8-proc. stawka dotyczy tylko samego wstępu do obiektu, a nie korzystania ze znajdujących się w nim urządzeń. Skarbówka ustąpiła w tej sprawie dopiero po przegranych w sądzie.

Bezpodstawne wzbogacenie

Po przyznającej rację podatnikom interpretacji ogólnej ministra finansów (nr PT1/033/32/354/LJU/14) firmy, które odprowadzały wyższy VAT, próbują odzyskać różnicę w stawkach. To jednak nie jest takie proste.

Przekonała się o tym chociażby spółka prowadząca ośrodek sportowo-rekreacyjny, która pobierała zbyt wysoki VAT m.in. przy sprzedaży biletów na basen i saunę.

Poznańska izba skarbowa uznała, że nie jest możliwe odzyskanie podatku odprowadzonego od dokumentowanej paragonami sprzedaży na rzecz osób fizycznych (nieprowadzących działalności gospodarczej). Spółka nie odda im bowiem różnicy w cenie (bo nie ma możliwości zidentyfikowania tych klientów). Zwrot podatku byłby więc dla niej nieuzasadnionym przysporzeniem majątkowym. Prowadziłoby to do bezpodstawnego wzbogacenia po stronie spółki (interpretacja nr ILPP2/4512-1-902/15-3/JK).

Ciężar ponosi klient

Tak też było w sprawie rozpatrywanej przez Izbę Skarbową w Łodzi (interpretacja nr IPTPP1/4512-546/15-2/RG). Podkreśliła ona, że nienależnie naliczona kwota VAT należy się osobom, które faktycznie poniosły ekonomiczny ciężar podatku, czyli klientom nabywającym karty wstępu do obiektów sportowych (a nie sprzedawcy).

– Podobne problemy mają właściciele restauracji próbujący odzyskać VAT od posiłków – mówi Tobiasz Dolny, doradca podatkowy, menedżer w kancelarii FL Tax. Tłumaczy, że przez lata ich sprzedaż była uznawana za opodatkowaną 8-proc. VAT usługę gastronomiczną. Teraz przy sprzedaży gotowych posiłków można zastosować (pod pewnymi warunkami) stawkę 5 proc.

– Niektóre urzędy twierdzą jednak, że nie można odzyskać podatku od transakcji z klientami indywidualnymi, bo to oni ponieśli jego ekonomiczny ciężar. A restaurator im go nie zwróci – mówi Tobiasz Dolny. – To kontrowersyjne stanowisko. Nie można z góry uznać, że restaurator, odzyskując VAT, bezpodstawnie się wzbogaci. Nie wiadomo bowiem na przykład, ilu klientów stracił przez to, że stosował wyższe ceny (wskutek przyjęcia wyższych stawek podatku) – argumentuje ekspert.

W negatywnych interpretacjach skarbowka powołuje się na uchwałę Naczelnego Sądu Administracyjnego sprzed kilku lat (sygn. I GPS 1/11). Stwierdzono w niej, że przekazanie przedsiębiorcy kwoty otrzymanej już od konsumenta prowadziłyby do uzyskania podwójnego zwrotu.

– Ta uchwała dotyczyła jednak podatku akcyzowego, nie można więc jej automatycznie stosować do rozliczeń w VAT – tłumaczy Tobiasz Dolny.

Opinia

Jakub Matusiak, doradca podatkowy, starszy menedżer w PwC

Wiele firm ma problemy z określeniem prawidłowej stawki podatku dla sprzedawanych towarów bądź świadczonych usług. Kryteria stosowania niższych stawek są bowiem bardzo nieprecyzyjne, a interpretacje i orzecznictwo niejednolite. Dlatego często zdarza się, że firma odprowadza wyższy VAT, a potem próbuje odzyskać jego nadpłaconą część. Fiskus odmawia, podpierając się klauzulą bezpodstawnego wzbogacenia.

To niezrozumiały dla mnie argument, bo polskie przepisy podatkowe nic o niej nie mówią. Zresztą niedawno Naczelny Sąd Administracyjny (sprawa o sygn. I FSK 1167-1168/15) wyraźnie podkreślił, że o zwrot nadpłaty ma prawo wystąpić także ten podatnik, który nie poniósł ekonomicznego ciężaru VAT.